

Pan Piotr Ostrowski
Przewodniczący
Ogólnopolskiego Porozumienia
Związków Zawodowych OPZZ

dotyczy: **Wniosek o omówienie na najbliższym posiedzeniu Rady OPZZ obecnej sytuacji Grupy Azoty wraz z przyjęciem stanowiska w tej sprawie.**

W związku z katastrofalną sytuacją Grupy Kapitałowej Grupa Azoty (GA) spowodowaną wieloma czynnikami niezależnymi od pracowników, w imieniu Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego Związku Zawodowego Inżynierów i Techników zwracam się z formalnym wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad i omówienie na najbliższym posiedzeniu Rady OPZZ obecnej sytuacji Grupy Azoty wraz z przyjęciem stanowiska w tej sprawie. O niżej opisanej dramatycznej sytuacji GA strona społeczna informowała przedstawicieli Parlamentu i Rządu już wielokrotnie – ostatnio w piśmie do Premiera RP Pana Donalda Tuska.

Grupa Azoty to największy producent na krajowym rynku nawozowym i jedna z kluczowych grup kapitałowych branży nawozowo-chemicznej w Europie. Zajmuje drugą pozycję w Unii Europejskiej w produkcji nawozów azotowych i wieloskładnikowych, ma również silną pozycję na rynkach takich produktów jak melamina, poliamid, alkohole OXO, plastyfikatory czy biel tytanowa, znajdujące zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu.

Aktualnie Grupa mierzy się z różnego rodzaju problemami. Przyczyny złej kondycji finansowej Spółki znajdują się zarówno w otoczeniu rynkowym, jak i wewnątrz organizacji. Jednym z nich jest **zadłużenie sięgające ok. 10 mld zł**, ujemne wyniki operacyjne oraz **import nawozów zza wschodniej granicy, ceny gazu czy energii**. Dodatkowo rosyjskie i białoruskie produkty nawozowe importowane do UE, nieobciążone kosztami **związanymi z unijną polityką klimatyczną** czy wyprodukowane przy użyciu tańszego gazu, wywierają na Spółkę presję cenową. Koszty związane z podstawowym surowcem - gazem ziemnym oraz energią, w zakresie cen emisji dwutlenku węgla są dla Grupy Azoty ogromnym wyzwaniem.

Układ jest taki, że Gazprom i pozostali producenci gazu w Rosji dostarczają w niskich cenach gaz do miejscowych firm nawozowych. Gaz, po przetworzeniu, trafia na europejskie rynki, a więc także i rynek polski.

W pierwszym półroczu br. do Polski trafiło więcej nawozów ze wschodu niż w całym 2023 roku. Spółka szacuje, że ilość ta wynosi ok. 1,6 mln ton. **Polska stała się tym samym największym odbiorcą importowanych nawozów wyprzedzając pod tym względem Francję i Niemcy - aż 30 proc. rosyjskich nawozów przeznaczonych na rynek Unii Europejskiej trafiło do Polski w pierwszej połowie 2024 roku.**

Rosyjskie nawozy wypierają naszą rodzimą produkcję, ponieważ zwyczajnie są tańsze. To oznacza zaś, że **przy znacznym osłabieniu zdolności finansowych naszych rolników, znajdują licznych klientów.** Co ciekawe, aby uniknąć kryzysu związanego z krajem pochodzenia, rosyjskie nawozy często wjeżdżają **pod "falszywą flagą"**. Zdarzały się już przypadki, **że nawozy pochodziły z krajów, które nie dysponują przemysłem nawozowym.**

Z importem rosyjskiego gazu próbują walczyć firmy. Jednak **część krajów UE, które nie mają własnego przemysłu nawozowego, nie pali się do tego, aby zamykać rynek dla rosyjskich produktów.**

Skala importu tanich nawozów z Rosji i Białorusi i bardzo niekorzystny wpływ na konkurencyjność europejskich producentów, powodują, że jest to **kwestia, która wymaga wsparcia na poziomie regulacyjnym UE.**

16 grudnia 2022 r. Rada Unii Europejskiej przyjęła rozporządzenie zawieszające czasowo cła na mocznik i amoniak z tzw. krajów trzecich, co przełożyło się na wzrost importowanych produktów nawozowych. Wybuch wojny w Ukrainie pokazał, że wprowadzenie czynników politycznych na światowy rynek surowców do produkcji nawozów i samych nawozów może, z uwagi na brak instrumentów regulacji rynku nawozów, w krótkim czasie doprowadzić do **destabilizacji** rynku i niekontrolowanej zmiany jego struktury na niekorzyść polskiego rolnictwa i **bezpieczeństwa żywnościowego kraju.**

Ponadto, brak skutecznych mechanizmów kontroli przemieszczania nawozów wprowadzanych do kraju (w drodze importu bezpośredniego, wewnątrzspółnotowych zakupów nawozów importowanych do innych krajów UE, deklarowanej procedurze tranzytu pomiędzy innymi państwami członkowskimi UE przez terytorium Polski) długofalowo osłabi konkurencyjność polskich przedsiębiorstw i uzależni rynek od produktów importowanych (w tym w dużej mierze z Rosji). Taka sytuacja stwarza bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego, którego zapewnienie powinno być podstawowym z celów strategii Państwa w obszarze rolnictwa.

W komunikatach prasowych GA sygnalizuje, że **sankcje na gaz, przy braku sankcji na nawozy, są martwe**, ponieważ gaz wpływa do UE w formie przetworzonej w postaci nawozów, szczególnie azotowych, w których jest podstawowym surowcem. **Dzięki niekontrolowanemu importowi nawozów Unia Europejska de-facto wspiera Rosję w wojnie z Ukrainą.** Zły stan finansowy Grupy Azoty wynika również z **importu tworzyw nieobciążonych kosztami klimatycznymi.**

Grupa Azoty podkreśla, iż ważne jest znalezienie rozwiązania, które przywróci konkurencyjność cenową nawozów produkowanych w UE. Działania na poziomie Polski i UE są niezwykle istotne, ponieważ rosyjski towar eliminuje polskie nawozy również z rynków krajów Europy Zachodniej.

Oprócz regulacji w imporcie nawozów i **postulatów dotyczących nałożenia cel**, istotną kwestią dla spółki jest **nowelizacja ustawy magazynowej**. Przedstawiony w czerwcu br. do konsultacji przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska projekt zmian w ustawie o zapasach ropy naftowej i produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym będzie miał istotny wpływ na funkcjonowanie dużych energochłonnych podmiotów wykorzystujących gaz ziemny w procesach technologicznych sektora chemicznego, w szczególności do produkcji nawozów sztucznych. Przeniesienie kosztów magazynowania gazu ziemnego na odbiorców surowca **w znacznym stopniu obciąży jego największych odbiorców i może przyczynić się do wzrostu cen krajowych nawozów**.

Kolejną kluczową kwestią wpływającą na kondycję finansową Grupy Azoty są zwiększone, w ostatnich czterech latach, **nakłady inwestycyjne na projekty**, które pozostają **bez pozytywnego wpływu na wynik operacyjny**.

Ostatnie lata dla Grupy Azoty były dramatyczne. Poprzednicy nie podejmowali dobrych decyzji, co skończyło się miliardowymi stratami – za przykład można wskazać przeinwestowaną budowę Polyolefin w Policach.

Jednocześnie Grupa Azoty nie podejmowała efektywnych działań w zakresie optymalizacji produkcji. Obecna **katastrofalna sytuacja Grupy Azoty to także skutek braku szybkiej i odpowiedniej reakcji jej poprzednich władz na rosnące problemy Grupy w poprzednich latach** (spadające marże produktów, malejącą siłę nabywczą polskich rolników). To między innymi te działania i **zaniechania sprawiły, że Grupa Azoty została zdewastowana i wymaga długiego procesu naprawy we wszystkich obszarach**.

Powyższe czynniki są obecnie głównymi przyczynami naszej tragicznej sytuacji ekonomicznej.

Uzasadnione są więc **obawy pracowników Grupy Azoty o swoje miejsca pracy. Pracownicy boją się, że trafią na przysłowiowy bruk - mówiąc wprost ludzie drżą o pracę**.

Lęku przed utratą źródła utrzymania nie pomniejszają starania obecnego Zarządu, aby nie doszło do zwolnień grupowych.

W ramach działań naprawczych wyselekcjonowane zostały **22** trwale nierentowne **instalacje produkcyjne**, które **zostaną przeznaczone do zamknięcia**, wskazano także **8 projektów dezinvestycyjnych**. Równolegle realizowana jest konsekwentna wewnętrzna restrukturyzacja oraz budowany jest nowy model biznesowy.

Grupa Azoty w latach 2021-2023 **zamawiała usługi reklamowe oraz promocyjne, udzielane nie w celu promocji spółki czy produktów, ale w interesie innych podmiotów, w tym na rzecz partii politycznej** - wynika z **zawiadomienia Grupy Azoty skierowanego do prokuratury**. Jak wylicza koncern, na darowizny i działania reklamowe w ubiegłym roku przeznaczono ponad 7,5 mln zł.

Wypowiedziane zostały również zbędne umowy sponsoringowe. Wszystkie te wysiłki mogą się jednak okazać niewystarczające bez interwencji polskiego rządu.

W pierwszych sześciu miesiącach 2024 roku Grupa wypracowała skonsolidowane przychody ze sprzedaży na poziomie 6,74 mld zł i wynik EBITDA w wysokości minus 179 mln zł, przy marży EBITDA minus 2,7 proc. **W pierwszym półroczu br. strata netto wyniosła 748 mln zł.**

W II kwartale br. Grupa Azoty wypracowała skonsolidowane przychody ze sprzedaży na poziomie 3,34 mld zł i wynik EBITDA w wysokości minus 128 mln zł, przy marży EBITDA minus 3,8 proc.

Wewnętrzna, konsekwentna restrukturyzacja, wykorzystanie wszystkich dostępnych wewnętrznie rezerw finansowych w Grupie Azoty, budowa nowego modelu biznesowego - to są warunki długotrwałego porozumienia z bankami.

Na początku sierpnia Azoty podpisały z instytucjami finansującymi aneks wydłużający obowiązywanie porozumienia do 11 października 2024 roku. Zawarcie aneksu zapewnia dalsze utrzymanie dostępności limitów w ramach umów o finansowanie i niepodejmowanie przez instytucje finansujące działań mających na celu anulowanie lub zredukowanie dostępnych limitów umów o finansowanie, jak również niewykorzystywanie określonych praw wynikających z tych umów w związku z ich naruszeniem lub potencjalnym naruszeniem w okresie obowiązywania porozumienia. Porozumienie, za zgodą instytucji finansujących, może podlegać dalszemu przedłużeniu.

W świetle wyżej przedstawionych faktów zwracamy się z prośbą o przyjęcie stanowiska przez Radę OPZZ w przedmiotowej sprawie oraz interwencję na poziomie rządowym celem podjęcia natychmiastowych działań zmierzających do uzdrowienia sytuacji Grupy Azoty i zachowania miejsc pracy. W obecnej sytuacji bez interwencji Państwa Polskiego firmie grozi upadłość.

W naszej ocenie koniecznym jest pilne podjęcie decyzji politycznych skutkujących działaniami zarówno w kraju jak i we właściwych instytucjach Unii Europejskiej zmierzającymi do ochrony bezpieczeństwa żywnościowego Państwa, co przeloży się na przetrwanie Grupy Azoty oraz zapewni pracę zatrudnionym pracownikom.

w imieniu Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego
Związku Zawodowego Inżynierów i Techników

Ze związkowym pozdrowieniem

Przewodniczący